EQVITIS POL



Prophetia S. Hildegardis Brouij T. XV.
Fol. 465.

Saluatores nominantur. ab Equite. fol. 4.

1626

Joannis Broscii Curzelouiensis
Medicinae Doctoris ordinarii
Astrologi. post mortem ipsius
Bibliothecae maioris Collegii in
Academia Cracouiensi. rogat
autem vt omnia quae hic inser
ta sunt, integre ad posteritatem
conseruentur alioquin vnitatem hanc
Destruenti anathema
Conseruanti benedictio.

intellectus
iudicat
veritatem

IX. 10. 1.

Contactus. ad punctum

Vulgaris hic oculus caligabit diffidetq plurimum.
Procul este prophani.

continentur ego audivi ex ore Friderici Schembek
Jesuitae; audiverunt et alii. Zahorovius vero pungere
Jesuitas studuit atque Bursarum consuetudines nullo modo
scire potest alio, quam
ex relatione Jesuitarum
tragoediam
istam ador
nantium.

Contenta in hoc volumine

inter 9 et 10 reponitur Proca Dawidowa Zahorowski Calissi impressa
sed isti libri non exprimuntur, scriptum notabiliora ab istis Jesuitis confictum
sub nomine Zahorowski [illegible] ex omni [illegible] in quo

Ioan. Mariana Hispanus Iesuita libro 2do
Antiquis temporibus qui ex Monachis Episcopi ac summi
Pontifices extiterant numerare vix licet, nostra aetate
unus aut alterum eorum non tam vitae integritate
quam malis artibus ambitiosos ecclesiis esse praefectos
consideramus. Vide totum illud caput.



Ná Artykuł
O Iezuitách,

Ziázdu Sedomierſkiego/czytány w Wiślicy przed Krolem J. M. y Senatem/ y Szláchtą á Rycerſtwem od Poſłáńcow tegoż ziázdu/ trzynaſtego dniá Wrześniá/Roku Páńſkiego/ 1606.

Odpowiedź

X. PIOTRA SKARGI Societatis IESV, *Czyniona ná Kazániu, támże w Wiślicy, przed temiż ſtany, śiedmnaſtego dniá tegoż Mieśiącá y Roku, 18. Niedziele po Swiątkách.*



W KRAKOWIE,
W Drukárni Andrzeiá Piotrkowczyká/ Roku Páńſk: 1606.

Beati eſtis cùm maledixerint vobis homines, & perſecuti vos fuerint, & dixerint omne malum, aduerſus vos, mentientes propter me. Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cœlis. *Matth*: 5.

Beati eritis cùm vos oderint homines, & cùm ſeparauerint vos, & exprobrauerint, & eiecerint nomen veſtrum tanquam malum propter Filium hominis. Gaudete in illa die & exultate; ecce enim merces veſtra multa eſt in cœlo. *Lucæ* 6.



Ná Artykuł

O Iezuitách,

Ziázdu Sedomierskiego, czytány w Wiślicy przed Krolem J. M. y Senatem, y Szláchtą, á Rycerstwem, od Posłáńcow tegoż ziázdu, trzynastego dniá Wrześniá, roku Páńskiego, 1606.

Odpowiedź

X. PIOTRA SKARGI Societatis IESV, *Czyniona ná kazániu, támże w Wiślicy, przed temi stany, śiedmnastego dniá tegoż mieśiącá y roku, 18. Niedziele po Swiątkách.*

WE Srzodę przeszłą/ słyszeliśmy przed Krolem J. M. y Senatem / y Szláchtą / á Rycerstwem Korony tey/ iáwne y głośne czytánie/ Posłáńcow ziázdu Sedomierskiego. W ktorym włożony też iest ártykuł ná Jezuity: to iest/ ná nas ludźie zakonne Societatis IESV, y duchowne sługi Krolá

J. M. y wßytkiey tey Korony do zbáwienia / ácz nanižße / pomocniki / zdawná porządnie y ſłáwnie do tego Krolestwá wezwáne / oſádzone / y práwy y przywileymi opátrzone / y duchownemi kościelnemi wolnościámi nádáne. A w tym to ártykule / bez pozwu / bez pytánia / bez przekonánia y dowodow / bez ſądu żadnego / ná karánia nas / złoczyńcom / łotrom / y mężoboycom / y zbrodniom nie poczćiwym własne / potępiáią / y ſromotnie z krolestwá wygániáią / y ná śmierć ktorą ciuilem zowią / zdawáią. My tu obecni będąc / y do Bogá y niewinności wzdycháiąc / á nie przeleknieniem ále záwstydzeniem ſtrapieni: wołamy do Páná Bogá / áby odpuśćił tym ktorzy niewiedzą co czynią. A iednák ſię boiąc / ábyſmy złą ſłá-
2. Cor: 8. wą / ktorey ſię y Apostoł ś. ſtrzedz nam każe / kogo od prawdy Bożey / ktorą roznosim / nie odrázili: o tę poćiechę ná ten czás / pokornie was ſłucháczow náßych prosim: ábyſmy co ná te pomowy odpowiedźieć ná tym kazániu mogli: gdyż ſię milczeć ſynom / o krzywdę mátki ſwey / ktora nas w duchu vrodźiłá / w ták iáwney y wielkiey doleglośći

głośći iey/nie godźi. Wſzák do kazánia też ſłuży / oczyśćienie káznodźiey y náukich / wedle słow onych Páwłá świętego: *Pokim ieſt Apoſtołem y káznodźieią, vczcze poſługę moię:* to ieſt/zelżyć iey nie dopuſzczę. Bo zelżony náuczyćiel / pożytku duchownego ſłucháczom ſwoim do sercá nie puſzcza. y niechce tenże Apoſtoł/ áby mu kto przygániał / nie tylo o iáki błąd w náuce/ále y o pochlebſtwo/ y o łákomſtwo / y o prożne ſławy ludzkiey prágnienie. Służy do kazánia y obroná prawdy / ná ktorey pomoc duſz ludzkich záwiſłá: áby złym vdániem/ ſzkody w niey nie było. A zwłaſzczá gdy ſię wielom krzywdá dźieie/ktorym ſługi duchowne ich y oyce/łżą/wypędzáią/ odźieráią / y zábiiáć chcą. Służy nákoniec do kazánia / odkrywánie chytrośći wilkow/gdy goſpodarze do tego námawiáią: áby pſy ſwoie od owiec odganiáli. Co wſzytko ten ártykuł w ſobie ma. Bo w nim káznodźieie Ewángeliey zelżeni ſą / y prawdá potwarzą zaćmioną ieſt: y wielom ſię krzywdá dźieie/gdy im Oyce duchowne ich wymiátáią/á wilcy ſię ná dobre ſtroże owiec Bożych zmawiáią. Z słow ártykułu tego poznáć/ iż

Rom: 11.

1. Teſſ: 2.

nam cztery winy zádáią/ á śiedmią nas plag karzą.

Ná pierwſzą winę. *Pierwſza winá tá ieſt: iż śię w ſpráwy świeckie ná dworze K.I.M. y publiczne wdawamy.*

Zakonni ſą

Toćby był włáſny wyſtępek przećiw powołániu náſzemu/ y zakonney profeſſyey náſzey. Od świátáſmy vćiekli/ y onym pogárdźili: á zás śię wrácáć do spraw iego mamy? Nie day Boże. śmierćby to byłá duchownych zabaw náſzych/ ná ktorych z ſercá polegamy/ proſząc

Luc: 9. Páná Bogá/ ábyſmy śię ná zad nie ogladáli/ zá plug śię Boży viąwſzy. Ludźi do wzgárdy świátá pobudzáć winniſmy: á ſámi w iego ſpráwách brodźić mamy? Nie przyſzliſmy/ zá ſtrażą Boſką/ do ták złego ſumnienia y zápámiętánia łáſki Bożey/ ktora od świátá wyrwáni ieſteſmy. Ogladamy śię y ná oſobliwe ná to piſáne reguły y konſtitucye náſze/ ktore nam tego pilnie y pod karániem zákázuią.

Zakonna náſzá Regułá táka ieſt.

Summar. Reg: 45. Vt pleniùs poſſit Societas rebus ſpiritualibus, iuxta ſuum inſtitutum, vacare, quoad eius fieri poterit, à negociis ſæcularibus abſtineat (qualia ſunt, teſtamentariorum vel executorum, vel procuratorum rerum ciuilium, aut i

gen

genus officia) nec ea vllis precibus adducti obeunda suscipiant, vel in illis se occupari sinant.

Ná Polskie ták.

Aby zupełniey zakon náß wedle swego przedsięwzięcia duchowieństwem się iáko nawięcey może zábawiał: spraw się świeckich niechay strzeże, (iákie są exekutorow około testámentow, ábo prokurácye rzeczy świeckich, y inne posługi tákie:) áby się do nich żadną prozbą námawiáć nie dáli, áni ich ná się bráli, áni się iemi báwili. Do tego iest y

Canon congregationis Quintæ Generalis Societatis IESV Romæ.

Canon 12

Vt ab omni specie mali abstineatur, & querelis, etiam ex falsis suspicionibus prouenientibus, quoad fieri poterit, occuratur: præcipitur Nostris omnibus in virtutæ sanctæ obedientiæ, & sub pœna inhabilitatis ad quæuis officia, & dignitates, seu prælationes, vocisq; tam actiuæ quàm passiuæ priuationis: ne quispiam publicis & sæcularibus Principum negociis, quæ ad rationem status (vt vocant) pertinent, vlla ratione se immiscere, nec etiam quantumuis per quoscunq; requisitus, aut rogatus eiusmodi res politicas tractandi curam suscipere audeat, vel præsumat. Idq; seriò commendatur superioribus ne permittant, Nostros iis rebus vllo modo implicari, & si quos ad eas propensos

 animad-

animaduerterint, eos loco mutandos quamprimum procurent, si alicubi sit occasio vel periculum se eiusmodi implicationibus irretiendi.

Item.

Can:. 13. Diligentissimè cauendum est, ne Nostri cum detrimento spiritualis boni, & religiosæ disciplinæ, sese in familiaritatem Principum insinuent: nec aliis negociis sæcularibus, licet rerum particularium, ad consanguineos, amicos, vel quosuis alios pertinentibus, occupentur, (nisi forte interdum iudicio superiorum charitas aliud suaderet) vt à negociis huiusmodi tanquam à nobis alienis abstinentes, intra Nostri instituti limites, proximos Nostros iuuare conemur. Quapropter congregatio accuratè commendat R. P. Generali, vt pro sua prudentia, ea remedia adhibeat, quæ Nostros iuuent, vt secundum Nostri instituti rationem cum Principibus viris agant, & in hoc errantes Nostros, præsertim si superiores sint, necnon & qui per negociationes & intercessiones externorum, aliquid à superioribus obtinere procurant, iis pœnis corrigat, quas ad delinquentium emendationem & aliorum exemplum, in Domino conuenire iudicauerit.

A ná Polſkie ták.

Chcąc ſię y tego ſtrzedz co ſię złym być zda, y vchodzić ſemránia z fałſzywego domyſłu pochodzą

chodzącego, ile może być zábiegáiąc temu: roſkázuie ſię náſzym wſzytkim, mocą świętego poſłuſzeńſtwá, y pod karániem nieſpoſobności ná wſzytkie vrzędy y przełożeńſtwá, y pod vtrátą głoſu ná wybieránie, y ná przyimowánie: áby żaden w świeckie y publiczne pánow ſpráwy, ktore do zwierzchności ábo iáko mowią ad rationem ſtatus *ſłużą, nie przymieſzywáli ſię żadną miárą, by go nabárziey w tym żądano y proſzono, á rzeczy polityckich przyimowáć ábo ie ſpráwowáć nie śmiał. Y poleca ſię to przełożonym, áby tego nie dopuſzczáli, á náſzym vpletáć ſię w tym nie dawáli. A ieſli ktore do tego ſkłonne vpátrzą, záraz im mieyſce niech odmienią, gdzieby iáki przyſtęp do tákiego ſię wdawánia záchodził.*

A drugi Kanon zátym ták mowi: *Pilnie bárzo ſtrzedz ſię potrzebá, áby ſię náſzy z vtrátą duchownych dobr y zakonney kárności, w towárzyſtwo Pánow nie wkradáli, áni ſię inemi świeckiemi ſpráwámi, choć powinnych y przyiaciół y innych nie zábawiáli (chybáby to miłość zá dozwoleniem Stárſzych wyćiągáłá) od ſpraw tákich iáko nam nieprzyſtoynych vćiekáiąc. wedle náſzego przedſięwzięćia, y zámierzenia bliźnim náſzym pomoc daymy. y dla tego zebránie to, pilnie poleca W. Oycu Generałowi, áby wedle ſwey roſtropności srzodki tákie przy-*

 kie przy-

bie przykłádał, ktoremiby náßym pomoc ſię dátá, ábyſię z Pány wedle náßego przedſięwzięćia obchodzili. A ktorzyby, á zwłaſzczá przełożeni, w tym błądzili, y te ktorzy przyczyn świeckich oſob do ſwoich Stárßych, chcąc co ſobie v nich ziednáć, ßukáią: áby ie ták karał, iákoby ná popráwę y przykład innych nalepiey być w Pánu Bogu rozumiał.] Poty náße przeſtrogi y kárności. Z ktorych poznáć/iáko nam brzydkie być ma wdawánie ſię w poſługi nam nieprzyſtoyne.

Co zá przyczynę y powab mieć możem do wdawánia ſię w rzeczy świeckie v dworu? Podobno ſłużąc świátu/iednamy ſobie beneficia/y prelátury/y biſkupſtwá/ábo dochody iákie pieniężne? Nie doználiśćie tego. ná ſukni y chlebie przeſtáiem/á w vboſtwie bez nagrody żadney/dußom ludzkim ſłużyć prágniem. Nie mamy dla czego świátu ſłużyć/ktorzy od świátá zapłáty nie bierzem/áni tego ßukamy/co świát obiecuie ſługom ſwoim.

A ieſlibyſmy k woli ludźiom y dla pożytkow cudzych w rzeczy świeckie wdáwáć ſię mieli: poßlibyſmy ná ßalonego/ktory ßáty z ſiebie zdźieráiąc/ná drugie ie miece/á ſam nági zoſtáie. Niech

vmárli

vmárli swoie vmárłe grzebą: á my ná- Luc: 9.
śládowánia swego Chrystusá pilnuymy/
á dla cudzych pożytkow/zbáwienia swe-
go y powołánia nie náruszaymy. Niech
swietcy świeckich do pożytkow swych
vżywáią/á nas z duchownych zabaw nie
wspędzáią.

Mogłoby sie domyśláć/dla czego
te przygány ná nas kłádą. Nie widzą
nas w Rádzie Páńskiey y Senaćie: nie
widzą nas ná sądách/y ná świeckich v-
rzędách/kommissyach/y granicách/y in-
nych: iákoż sie tedy w rzeczy świeckie
wdáiem? podobno to dla tego mowią/
iż widzą łáskáwe oko ku nam Krolá
pobożnego: iż widzą iż drugdy z námi
rozmawia. y zátym mniemáią iedni/
iż z nim o świeckich spráwách y wákán-
cyách namowy czynimy. á drugdy z te-
go rozumieią/iż wiele im vprosić możem.
y biegáią zá námi drugdy/wdawáiąc
nas w tákie swoie spráwy/z ktorychby o-
ni pożytek/á my przymowkę y ohydę/y
szkodę duchowieństwá swego/ bráćby-
smy mogli.

Trzy prawdy około tego wyznáć sie
máią. Tá iedná: Iż Krolewskie nabo-
żeństwo wynika ná poważenie sług swo-
ich du-

ich duchownych: tego w nim gánić nikt Bogá y kápláńskа dostoyność znáiący nie może. Lecz tego miłościwego oká ie-go ná nas/ ná zbáwienie onego sámego/ dla ktoreg wezwáni do dworu iesteśmy/ vżywamy: y ná duchowne rády y prze-strogi/ ktorych y Krolom potrzebá/ o-brácamy: áby wedle Bogá/ y praw/ y spráwiedliwości/ páństwo spráwowал. Do tákiego vpominánia krolestwu wszy tkiemu pożytecznego/ nie mielibyśmy przystępu w niełásce iego bedąc/ y niebyśmy zbudowáć nie mogli. Wiele Ná-thán y Gád Prorocy v Dawidá spráwowáli/ ku napráwie dusze iego/ y pociechy wszytkiego krolestwá iego/ gdy go do łá-ski Bożey/ z ktorey mądrość ná rządy do-bre wynika/ y szczeście ná wszytko krole-stwo spada/ przyprawowáli. Zá tákie kápłany przy Krolach/ mogłáby záwżdy wszytká Koroná P. Bogu dziekowáć. W świeckie polityczne spráwy my sie z Krolem J. M. nie wdawamy. bo to nie nász rozum/ áni sie tego vczym. Zámysły o zbáwieniu swoim y ludzkim/ y o náby-wánia duchownych skárbow/ to násze rzemiesło. y mowim z Pánem swym te-mu/ ktoby nas do polityckich y publicz-

nych

2. Reg: 7. & 12. & 24.

nych ſpraw wyćiagał: Quis me conſtituit iudicem & diuiſorem inter vos? Nie śiedźim ná ſadách/ áni gránicách/ áni ná Káncelláryách: Daycie nam pokoy. Luc: 12.

A to druga prawda: iż drudzy rozumieiac o łáſce Páńſkiey ku nam / wdáia nas w przyczyny y prosby do Krolá J. M. o wákáncye y pożytki ſwoie. do ktorych ták ieſt zápálczywe vbiegánie / iżby ſie drudzy y piecuchom y maßtálerzom Krolewſkim kłániáli/by tám o pomocy ſwey poczuli. Zámykáć ſie przed niemi trudno/ y grubo ie przyimowáć nieprzyſtoyno. Jednák niech ſámi powiedza/ iáko ie odpráwuiem. Jam kilákroć y ná kazániach te odpráwe ich opowiádał. nie kłámam przed Bogiem/ y ći co ſłyßeli wyświádczyć mie moga / iżem mowił/ y ießcze mowić bede: Nie chodźćie do nas o wákáncye y pożytki ſwoie. Maćie vrzedy / Káncelláryę / Sekretarze; ná ſpowiedź do nas y duchowne porády y poćiechy przychodźćie. Myſmy ſie vboſtwu oddáli: á iáko was bogátemi czynić mamy? My rádźim káżdemu/ choć nie słowy/ ále przykłádem/ to cośmy ſámi vczynili: á iákoż przećiw ſtanowi ſwemu/ popycháć was ná bogáctwá/ ktore ſa

1. Tim: 6. re ſą śidłámi duß ludzkich / możem? y
ſwoim fundatorom niceſmy nigdy nie
ziednáli / y mowićbyſmy im mogli: Nie
dla świeckiey odpłáty nádáliśćie żyw-
ność ſługom Bożym. w niebie iey pátrz-
ćie / y ſtámtąd iey czekayćie: od nas mo-
dlitwy / y ś. ofiáry / y wdźięczność nabo-
żną odnośćie. Co nam z tego zá pożytek
gdybyſmy ludźiom świeckie rzeczy ie-
dnáli / á ſwoim włáſnym duchownym zá
báwom ßkodę czynili? Izali vpominki
y corruptię bierzem / ábo bráć ie możem?
Izali nie widźim / iż iednemu ziednaw-
ßy co / ieſlibyſmy mogli / dźieśiąći gniew
ná ſię / ktorzy o toż prośili / obrácamy?
Nie ieſteſmy tákiemi głupcy / ábyſmy bez
potrzeby obráżáć y odráżáć od śiebie ſer-
cá ludzkie mieli. y w tych ktorymby ſię
co iednáło / wdźięczność ſię nie záwżdy
naydźie. A ná coż ták ßáleć? Nie day
Boże.

A to trzećia prawdá / iżbyſmy drugdy
rádźi dla śierot / wdow / zubożáłych / v-
trapionych / vkrzywdzonych / vßkodzo-
nych / onego Prorockiego przywileiu zá-
żywáli / y do nich z Helizeußem / płácząc
4. Reg: 4. nád nędzą ich / mowili: Mogęli co po-
moc ábo v Krolá / ábo v Hetmáná / rad z
ochotą

ochotą vczynię. A ktoby nam o to łáiał?
A iednák y rzadko y z boiáźnią to czy-
niem / ná tákie śię wzgorßenia y zazdro-
śći y przymowki oglądáiąc. Ja ná śię
powiem / iżem wiele iáłmużn ná tákie v
Krolá J. M. Páná mego vprosił / y dźi-
wney hoynośći iego y skłonnośći ná mi-
łośierdźie / doznałem y doznawam. Karz
ćieß mię o to y wyświecayćie od dwo-
ru. Náßy dworscy / ßkodliwem o nas
mniemániem nápoieni są. Mniemáią
áby Pan dźiećiećiem był / á wßytko czy-
nić miał o co proßą. A gdy śię wy-
mawiamy á nie prośim / iedni śię gnie-
wáią / á drudzy rozumieią żeśmy im prze-
ßkodźili. Ale wolim ich gniew á prędkie
w nim vpámiętánie / á niechay nas w te
świeckie spráwy nie wdáią / á pokoiu
nam zakonnego nie psuią.

Zakon

Dowieść ná mię nie mogą / ábych co ko-
mu vprosił: bo śię zá ták v Krolá J. M.
Páná mego / wdźięczneḡ y vdátnego nie
mam / ánim iest / áni być chcę. Jeden ie-
dnák ná śię grzech powiem: Woźnicy
Krolá J. M. ktory mię kilkánaśćie lat
woźił / y zemną śię v dworu zstárzał / á ni-
gdy mię nie przewroćił / vprośiłem wiel-
ką wákáncyą w Zupách / großy 20. ná ty-
dźień /

dźień/áby w stárośći głodem nie vmárł. Jeslim tym zgrzeszył / proszę odpuszczenia. O moi Pánowie/ z zazdrośći ábo z heretyckiey waśni to ná nas kłádźiećie: ábyśmy się w rzeczy y w rzady świeckie wdawáli. dowieść nigdy tęż nie będźiećie mogli. á prędzeyby zgubá nászego zakonu nie przyśpiałá / y nászey professyey záprzećbyśmy się (co nie day Boże) muśieli: gdybyśmy ná świeckich zabáwách/ iáko ná mycie Máttheusz śiedźieli / y w nie się wdawáli / y dawnobyśmy iuż w pogárdzeniu v dworu zostáli.

2. *Druga wi ná.* *Druga* nam winę dáią / iż ná kazániach nászych persuáduiem absolutum dominium. Ja ná kazániu przeszłego Seymu tegom słowá w vśćiech nie miał: y nie pomnię ábych go kiedy vżywał: álem czesto chwalił Monárchią/to iest Jedynowładztwo. Chwalę też y bárzo chwalę/y teraz chwalić nie przestáię/absolutum dominium: ále w sámym tylo Pánu Bogu/ktory sam w rządźie swym pobłądźić nie może/á rády y práwá ná okolenie monárcy swey nie potrzebuie. Y Monárchią też/ iáka ma Kośćioł s. Katholicki/nie mniey wychwalam: iż w niey nalepszy rząd iest/y spráwowánie ludu y krolestw

szczęśliwsze

ſcześliwſze/niżli w Aryſtokrácyey y Dymokrácyey/iáko Theologowie y Doktorowie náuczáią. Lecz iż do Monárchiey trudno náleść człowieká w dobroći beśpiecznego/ y w rozumie niemylnego / y bez boiáźni odmiány iego ná tyráńſtwo: pożyteczniey ſzy ieſt rząd zmieſzány z tych trzech do rządzenia ſpoſobow. áby Monárchia obtoczona byłá y Aryſtokrácyą y Dymokrácyą: á Pan rádą y práwem okreſzony był / żeby moc iego z brzegow nie wylewáłá / á w rządźie nie błądźił / y tyránnem nie zoſtawał. To moiá byłá y ieſt náuká/ktora ſię z Theologiey y z Doktorow ś. bierze. nie wſtydzę ſię iey/y żadnego ſię przećiwniká y wykretáczá słow moich nie boię. O czym mowić ná Seymowych kazániach ſtąd mi przychodźiło: gdym z żáłośćią ſerdeczną/z miłośćią ku oyczyznie/z innemi bácznemi á pokornemi/ná rozerwánie Seymow pátrzył: dla tego / iż Dymokrácya ſámá wſzytko pſuie: á kilká posłow/ to co mądrze y pożytecznie vrádzono/ rozerwáć/ ná ſzkodę y vpadek wſzytkiego kroleſtwá / może. czym zgubá náſzá / oto iuż we drzwiách náſtępuie. vbroń iey Boże.

Tákie kazánia w polityką ſię nie wdawáią/

dawáią/

dawáią / ále ludźie przestrzegáiąc / y od wielkich grzechow / od niezgody / od ſedycij / od zguby oyczyzny odwodząc / politykę do Theologiey náciągáią. ktora ſámá ieſt nawyżſza miſtrzyniá wſzytkich profeſſiy y náuk. bo naprzednieyſza oná ſámá odpráwuie robotę / do zbáwienia y ſzczęſcia wiecznego prowádząc / ktoremu wſzytkie polityki / y ine náuki ſłużyć máią. Ma ſwoię zabáwę cieślá / ktory drzewo ná dom gotuie / y w nię ſię inny rzemieśnik nie wdawa: ma ſwoię ſloſarz / ktory zamki y záwiáſy do drzwi robi: y mularz ktory kominy muruie / y gármcarz ktory piece ſtáwi: ále tych wſzytkich budowniczy dogląda / áby táki dom ſtánął / iáko go on pirwey w głowie ſwey poſtáwił. Theolog y káznodźieia może náuczáć o woynách / o práwách / o rzadách / o ſądách / o kontraktách / o policiey / o œkonomiey / o Seymách / o rádách ludzkich / o kupiectwach y zyſkach ec. tyle ile do czći Bożey y zbáwienia ludzkiego potrzebá. A w piſmie ś. v Moyzeſzá y Prorokow o tym náuk pełno / tákże v Theologow y Summiſtow. bo co iedno ludźie ná świecie czynią / y rozumieią / wſzytko ten koniec ma mieć: ábyſmy kro-
leſtwá

leſtwá wiecznego / ná ktorym ſię Theolog báwi/doſtawáli/á przeſzkody do niego odganiáli. Sam żolnierz wędzidłá y vzdy/y siodłánie robi: ále roſkázuie iákie ma być/áby ſię ná koniá/y dobra iezdę iego przydáło. Káznodzieiá y kśiądz mieczá w rękę nie bierze: ále náucza/ iáko im ſłuſznie y zbáwiennie / y wedle Bogá y ſpráwiedliwośći władnąć vrzędy máią. Przeto niech nam nie przygániáią / gdy o Monárchiách/y rządách/y polityckách/ z rzeczy y potrzeby zbáwienney/ ná kazániu náuczamy.

Jam Krolowi J. M. nigdy Monárchiey abſoluti dominij nie przyczytał/y pochlebſtwá wſzelákiego ſtrzegłem ſię záwżdy. Gęſte mu y częſte y iáwne vpominánia czynie: áby rády mądrych záżywał/ ſwoiemu rozumowi y ſkłonnośćiom nie dufał: áby Senat prześwietny w ſwey powadze miał: y ſtan Rycerſki/prawy y wolnośćiámi nádány / w ſwoich prerogátywách zátrzymawał / y wedle Bogá y ſpráwiedliwośći pánowáł. Kto ináczey ná mię mowi: niech wyſtąpi. Ja mam wſzytkiey Korony po ſobie świadectwá / y iáwna á nie pokątna náuká ieſt moiá/ktora iáko y ſámego náſzego Páná

 Jezu

Jezu Chrystá spotwarzyć mogą / ále dowieść fałszu w niey / y nieprzystoynośći iákiey / nie mogą.

Potrzecie nam zádáią: *Iż ná tychże kazániach, wolność, y porządki Rzeczypospolitey gániem.* Wolnośći świetey / y wyzwolenia od tyráństwá wszelákiego dusznego y ćielesnego / obcego y domowego / nigdym nie gánił: ále swawolą / nieposłuszeństwo / wszeteczność / niekárność / przewłoczną spráwiedliwość / dla ktorey tákie mężoboystwá / naiázdy domow Szláchecktich / y ine wielkie grzechy y złośći powstáią / y wyuzdáną śmiáłość pánuie: tem záwzdy gánił / y gánić nieprzestánę / pokim káznodźieią wászym / á poki milczeć mi Pan Bog przez stárosć nie każe / á słábość stárośći dopuśći. Gániłem też y gánię práwá tey Korony niektore złe y niespráwiedliwe / wołáiąc z
Isa: 10. Prorokiem: *Biádá tym ktorzy stánwią y piszą práwá niespráwiedliwe.* Bo złe práwo gorsze iest niźli tyran / ktorego wżdy moc śmierćią vstáie. lecz złe práwo záwżdy nád ludźmi tyránnizuie / y káżdego długo vćiska.

Ktore to są ták niespráwiedliwe práwá / máło nie ná káżdym Seymie przypominam /

minam / y o popráwę y wyrzucenie ich / dla wielkiey obrázy Páná Bogá sámego / y vćisku ludzkieg / y przyszłey pomsty Boskiey / rádzę. y sámi iuż / áby byłá korrektura iurium, często zámyślaćie. O co nigdyśćie się nie gniewáli / ábo trochę poszemrawszy / prawdźieśćie vstępowáli. Już to piętnaśćie Seymow zá pánowánia szczęśliwego Páná y Królá nászego odpráwiło się. Ná káżdym byłem posłem (ále nie ziednego powiátu) tożem mowił / y przekłádał: á tákich ná się ięzykow / y tákiego karánia y szemránia niektorych nie odniozłem / iáko ná tym ostátnim Seymie. Wszyscyśćie przyimowáli y dźiękowáli / co się z Bogá y życzliwośći ku oyczyznie / y z miłośći ku wam mowiło: okrom heretykow. W kimże teraz odmiáná? Jam się w prawdźie zstárzał: álem z łáski Bożey zmysłow nie vtráćił / ánim od rozumu odpadł. Stárym siły ćielesney vbywa: ále rozumney przybywa. W tym rzemieśle káznodźieyskim czterdźieśći lat y cztery robiąc / co dźień się wżdy przyuczam / ábych y duchá Prorockiego / y miłośći á gorącośći Apostolskiey w kazániu przymnażał / y w słowiech ostrożnośći y rostropnośći więtszey ná-

 szey ná-

Ephes: 6. ßey nábywał: prośac z Páwłem świętym
w gorącości sercá mego / ábych ták mo-
wił iáko potrzebá do czći Bożey / y
napráwy ludzkiego zbáwienia. Ja w
prostocie swey stoię/y stylum kazánia swe-
go / y wolności Apostolskiey y kápłáń-
skiey/w mowieniu dochowywam. W kim-
że odmiáná ? w ludziech podobno/ktorzy
ná tym ostátnim Seymie byli/ y w here-
tykách/y w niektorych Kátholikách zná
czny niestátek nástąpił. Mniemam z te-
go / iż gdy Máiestat Krolewski niekto-
rzy z heretykow zwłaszczá bluźnić / y ná
moc od Bogá postáwioną powstáwáć/
y sedycye czynić poczęli : á my ná kazá-
niach gánić to / y náuce Boskiey y Apo-
stolskiey dosyć czynić musieliśmy:ná nas
się też tácy ludźie burzyć poczęli. By
wżdy ták słowá náße iáko się mowią roz-
nośili : mnieyby żáłośći było. Ale gdy
w kłamstwie iáwnym odmieniáią/ przy-
czyniáią/ potwarzáią/ kogo to nie zábo-
li? W Krákowie w dźień s. Jáná ro-
ku tego/ná wyrodki/ktorzy oycowskiemi
dobremi ślàdami nie idą / przymowkęm
Matt: 12. czynił: iż wedle słow Chrystusá Páná ná-
Marc: 8. ßego adulteri są : to iest / iákoby z innych
oycow duchownym sposobem vrodzeni.
Bo nigdy

bo nigdy ták cni Polacy stárzy swoich Krolow nie tráktowáli. Oni z tego słowá po wszey Koronie rozsławili / iżem wszytki bekártámi názwał. A ia wietszey nád Páná mego modestiey mieć nie mogę / ktory tákie tym słowem záwstydził. Co y Iákub ś. vczynił / wszytkich adulteri zowiąc. Tákże tu w Wiślicy / po kilákroć vpominałem / ábyście się heretykom do żadney niezbożnośći przyzwoleniem iákim / ná to co iest przećiw Bogu / y Kośćiołowi / y spráwiedliwośći / boiáźnią ich / przywodzić nie dáli. A żebyśćie ie rozumem / łáskáwośćią / y ćierpliwośćią / áby do krwie / vchoway Boże / nigdy nie przychodźiło / vchodźili: Oni wielkim kłamstwem roznieśli / ná ziezdźie tymże Sędomierskim / y po niektorych powiátach / iż ia ná krew rádzę / y zábijáć y bitwy bráterskie zwodźić każe. O iáko niewstydliwe zmyślánia y matánia y ohydá kázań y słowá Bożego / y spotwarzenie niewinnego stárcá. Poználiśmy w tych kilká lat wielką w ludźiech odmiánę y skłonnosć sromotną do kłamánia y zmyślánia / lekkomiernośći / y wszelákiey nieprzeymośći y niestátku. Boże przywiedź nas do pokuty. Iaco: 4.

 Poczwar-

POCZWARTE nam zádźią: *Iż Iezuitowie tumulty czynią, y do sedyciy ludzie pobudzáią.* Ná to dowodow prágniem: gdźie/kiedy/y iáko te tumulty y sedicye podnosim? Prozne słowá/ szczera pomowá/ ábo po prostu potwarz. Tumultámi podobno zowią zburzenie kilá ich zborow/á zwłaszczá tego roku w Poznániu. Ná co nigdy Jezuitowie nie rádźili/ áni pobudzáli/ y słowá iednego ná kazániu y w szkołách do tego nie przykłádáli. y owszem studentom swoim/pilnie y pod karániem zákázowáli záwżdy/ y zákázuią tákież wszeteczeństwá. Stáráli się z wielką pilnośćią Zborownicy/ áby czego tákiego ná nas dowieść vrzędownie mogli: ále y żadnego studentá nászego w tym przekonáć/ nie było podobno.

O sedicye ná nas ábyśmy ie czynili/ większa iest y sroższa przymowká. Wiemy iż sedicya iest/ szemránia/ zmowy/ sprzysiężenia/ y powstánia ná vrząd od Bogá postáwiony/ y ná Krole y Pány práwnie y vrzędownie ná zwierzchnośći Bożey osádzone: iáko Pismo mowi o Chore/ Dátán/ y Abiron: iż vczynili se-
Num: 16. dicyą/ y byli sediciosi, bo ná Moyzeszá vrzedniká

rzedniká swego/od Bogá dánego/powstáli / y nań lud poburzyli. Wielki to grzech / y nowa plaga od Bogá / to iest zápádnieniem ziemie pokarány. My ná kazániach y wßedzie vrzedy czćim / y nie tylo Boska y Apostolska / ále y reguły swoiey vstáwe pełnim. w ktorey nam káznodzieiom roskázuia: ábyśmy ludzie do vczczenia vrzedow Bożych y posłußeństwá wiedli / y vpominali. y nikt dowieść tego nigdy ná nas nie może / ábyśmy co przećiw vrzedom y máiestatowi mowili y czynili: y owßem y przymáwiáć ná kazániu pánom miánowićie nam zákázuia / y tego nas B. Ignácius náß Pátryárchá náuczył. O niebożetá / ktorzyśćie ten grzech wielki ná nas nápisáli / otworzćie ná sie oczy swe. Nie sedicyámi rzeczy náchylone wspieráć sie máia: gdzie nie rády madre y dobre / ále wrzaski y mießáne głosy / ludzi vprzeymych / prostych / predko wiernych / y nieostrożnych / dekretá y wyroki czynia: á dwá ábo trzey nádymácze / co chca / y iáko chca / ták ie piβa.

Rom: 13. 1. Petr: 2. Reg: Cõcionatorum 10. & 12.

SJedm srogich plag ćieżkich y sromotnych ná nas kłáda / y skázuią. Niż ná káżda odpowiem: spytam ich o kilá rzeczy / z rozumem y wszytka spráwiedliwośćia w tym karániu walczace: iáko sie w nich poczuć nie mogli? Na-
1. przod: Jáko tych karza / o ktorych sadu / áni wypytánia / áni dowodu żadnego nie mieli? y Pogánie Rzymscy tákim sie grzechem brzydźili. Jeden mowi w Dzie-
Acto: 25. iách Apostolskich około ś. Páwłá / Festus stárostá: Non est Romanis consuetudo, damnare aliquem hominem, priusquam qui accusatur præsentes habeat accusatores, locumq; defendendi accipiat, ad abluenda crimina. Ná Polskie ták: *Nie máia tego zwyczáiu Rzymiánie, áby potępiáć kogo mieli (ná karánie) ázby obwiniony miał obecne obżáłowniki, y miał czás do oczyśćienia sie z grzechow zádánych náznáczony.*] Jesli v Pogan bácznych tey krzywdy nie było: á iáko sie v Chrześćian náydowáć ma? A ták to ma być po Zydowsku: zábiy / zábiy. Sluchaymy wżdy pierwey / iákie nań sa dowody / y iáko sie spráwi o to co mu zádáia. By

ia. By y sámego dyabłá obwiniono: tedy iednák pytáią o dowody náń? Wołáią: vkrzyżuy. á Piłat mowi: o co? co złego vczynił? dowodźćie náń. Wstydźmy śie wżdy tego pogáństwá.

2. Ktemu śpytam / iáko śie oni ná absolutum dominium, ktore śie pospolićie w tyráństwo obraca / y bez práwá / bez sądu zábiia / mowiąc: sic volo, sic iubeo: wzdrygáią / áby go nigdy nie było: á Krolá J. M. do niego wiodą: gdy bez sądu y práwá y dowodow / ták srogo nas kárác każą? O wolność śie zástáwiáią / á sámi ná sobie rowne / niewolą kłádą. A ktora więtsza niewola być może / iáko iurisdicye / práwá / przywileie / duchownym y zakonnym łamáć / y one bez sądu potępiáć?

3. Jeszcze śpytam: czemu w grzechách person nie miánuią / á w obec ná wszytkie karánie kłádą? Jezuitowie / prawi / ná swoich kazániach / absolutum dominium perswáduią / y w rzeczy śie świeckie wdáią, etc. Nie wszyscy wżdy każą: nie wszyscy ták ná kazániu / iáko mienią / błądzą: nie wszyscy przy dworze mieszkáią: á iákoż ná wszytkie ten sromotny wyrok wychodźić ma / ná teráźnieysze y ná przyszłe?

Vno peccante nos oes accusat

Miáno-

Miánowáćby kto zgrzeszył / á tego kárać : á ná niewinne cudzych grzechow nie kłáść. Jesli X. Piotr przewinił: niech sam pokutuie / á dla niego święći y niewinni bráćia niech nie ćierpią. Izali się chcą iadowitośći rownáć Amánowey: ktory ná zgubie iednego Márdocheuszá nie przestáiąc / wszytek narod iego wygubić chćiał?

4. A tobych rad wiedźiał/dla czego táka nierownośc w swym wyroku máią: iż większe iest karánie niżli przewinienie. Gdy się w czym káznodźieiá iáko człowiek potknie: nie karzą go/ iedno popráwą ná drugim kazániu / słowo zá słowo. A gdyby vporny był: milczeć mu każą/ y káthedrę odeymuią. A tu czemu go bez vpomnienia Biskupiego y stárszych od dworu sromotnie wymiátáią? A nie tylo iednego sámego/ále y inne tegoż zakonu. Czemu onemu sámemu rewokowáć ábo milczeć nie każą? Znáć iż przyczyny nie mász: boby w nie Biskupi y stárszy weyźrzeli.

5. Nákoniec/iáko się skwápić śmieli/ná ludźie v wszytkich pobożnych Kátholikow / w żadney nieprawośći y występku niepodeyźrzáne: ktorzy żywotem y náuką y

ka y vsługowániem duchownym z vprzeymego sercá / y bez żadnego swego pożytku / wszytkim do dobrego zbáwiennego pomoc iaka mogą czynią / y pracę y zdrowie swoie ná poćiechę bliźnich wylewáią? Jáko śie ták śmiele rzućili ná zakon po wszem świećie wsławiony / y męczeńska krwią od Páná Bogá vczczony / y dziwną obroną iego z wielkich prześládowánia wyrwány y záchowány / y cudownie rozszerzony? ktory od tyle Papieżow vtwierdzony y pochwalony / od wielkiego y powszechnego Concylium Trydentskiego vczczony / ktory v Krolow y Pánow Kátholickich w poważeniu iest? ktory iedną ręką vsługowánia swego / w rozmnożeniu wiáry świętey y cnot Chrześćiáńskich y zbáwienia dusz ludzkich ná krolestwá stárowiádome: á drugą ná wszytkie Indye wschodne y záchodne y południowe rośćiągnął? Izali to co Pan Bog szczepił / oni wykorzenić mogą? Niewiem iákiego wtym baczenia y śmiáłośći zażywáią / y ná tákie śię y sromotne wzgárdy y wyganiánia zakonu tego skwápiáią.

Pierwsze

Pierwsze karánie ná nas kłádą:
Wyrzucenie sromotne od dworu Królá I. M.

Ná odpráwę vczćiwą od dworu / z dobrą sławą y zbudowániem bliźnich / bez podeyźrzenia grzechu iákiego / ná ktory z łáski Bożey nie służym / bárzo rádźi zezwalamy. Napierwey nas on mądry y przesławny Krol Stephan ná posługi duchowne swoie / y dworu swego / przyzwał: y záchowánie nasze / fundacyą trzeći Collegia nászego zakonu wyswiádczył: y do sámey smierći posług nászych duchownych vżywáć nie przestał. Zá iego pánowánia nászy do Szwecyey ná kupiectwo dusz ludzkich / od mátki swiętey pámięci dźisieyszego Páná nászego M. przyzwáni / zápłynęli. Jeszcze w dźiećiństwie y młodźiuchny będąc y dorastáiąc / zámiłował sługi swe krolewic Szwedzki. Czego mu y Krol oćiec iego / choć inszey religiey / nie gánił / y sam Jezuity rad widźiał / y vczćił iáko sługi Boże. A gdy syná tego iego wsádźił Pan Bog ná krolestwo Polskie: oddaláć nas od siebie Krol J. M. y zrostey z láty ku nam chęći / skłádáć niechćiał. Kto J. K. M. káznodźieie obiera / y spowiedniki: niech ná się

ná się sam wspomni / iesli tákie prawo znieść ná sobie może. Dziećiom to tylo niedorosłym czynią / poki rozsądku nie máią.

Mieszkamy v dworu iż nam kazano / nie obieráliśmy sobie nigdy mieyscá tego : iedno gdźie nas postáwiło święte posłuszeństwo / tám stoiem : iáko żołnierze / choć y tám gdźie gęsta strzelbá bije : poki nam postąpić nie każą. Niech iedno skinienie stárszego y Krolá J. M. będźie: obaczy káżdy z iáką się ochotą do komorki porwiemy / y stráwnego / y odwozu nie prosząc / wszytkiego rádzi odbieżymy. Ja temu ktory mi tę nowinę przyniesie / y suknią / będźieli moiá / z śiebie dáruię. Abo my ná iákie dochody y wakáncye straż dworską trzymamy? ábo nam smákuią świeckie zamieszki / y kłopoty / nábiegánia / y niepokoie / y powłoczenia / stárym zwłasczá / ktorych ná pracey / iáko woły ná robocie w iárzmie domarzáią? A choć Jezuitowie vstąpią od posług Krolá J. M. inni / izali w tákichże zazdrośćiách y szemrániu nie będą? Rzućićie się y ná inne tákże / ábo zakonne / ábo kápłány świeckie / ktorzy day Boże / áby więtszą wam poćiechę czynili. My się tym z ser-

cá vspo-

Tak na dobrze Skarga rozumiał o kapłanach świeckich: Na[illegible] kazał przed Kanonikami za dziesięciny ma sz. de iure divino. W czym się mu zaraz ... opponował X. Dobrocieski, y xiążke potym wydał o dziesięcinach.

cá vſpokoim/ á do dworu nie pomyślim.

Wtore karánie. *Cudzoziemce tey reguły, przed wyſćiem 12. Niedziel, wygnáć, y vrzędy, ieſli ich nie wypędzą, tyśiącem grzywien káráć.*] To ćieżko/ y nie ſłuſzno. Záden zakon w Polſzcze ſię nie vrodźił: wſzytki ktore mamy/ z dáru Bożego od cudzoźiemcow do kroleſtwá przyzwánych/ ſzczepione ſą. y ſáme Biſkupſtwá/ ktore ná przodku wiáry Poláká żadnego nie miáły/ poki narod náſz ná tákie vrzędy nie doroſł. Szczep polewáią áż ſię dobrze wkorzeni: á potym gdy wzrośćie/ przeſtáią. Niech iedno ieſzcze w duchu Societatis zakonu náſzego podrośćiemi: máło nam będźie poſtronnych potrzebá. Acz zakon náſz y ná tym ieſt od P. Bogá obdárzony/ iż ſię miłośćią vprzeymą ze wſzytkiemi ięzykámi y narody wiąże/ á zgodę wielką z niemi záchowuie. Ci ktore nam z Włoch/ ábo z Hiſzpániey/ ábo z Niemiec poſyłáią: nie idą ná roſkoſzy/ áni prożnowánie/ áni pieniędzy nabywánie: ale z miłośći ku bliźnim/ á mocą poſłuſzeńſtwá tu przyſzedſzy/ roboty nam pomagáią/ w Lekcyách Theologiey/ Philozophiey/ y inych náukách/ ktoremi

młodź

młodź Polſka w Bogu y w cnotách Chrze-
ściáńſkich nápawamy. y prácuią pilno/
y wiele ich ná tey robocie ſtárgánych po-
márło. Piekniebyſmy im płácili/ byſmy
ie wygániáć z ſromotą mieli. O iákoby
to byłá dźika niewdźięczność? Do Aká-
demiey Krákowſkiey/ zá moiey pámięci/
Biſkupi Krákowſcy Włochow y Hiſzpa-
now/ dla náuki rozśiewánia przyzywáli/
y tyśiącmi im ná rok mytá poſtępowáli:
A náſzym co dáiećie? wiele was koſztuią?
tyle ile woł y koń. á pewnie z onemi w
náuce zrownáią/ á w pobożności podo-
bno ie przechodzą/ ludźie cni y świeći/
ktorych ſie námiłowáć dla ich cnoty y
chęći ku náſzemu narodowi/ y poſłuſzeń-
ſtwá drugdy ćięſzkiego/ nie możem!

Tego czáſu/ przed kilkiem lat/ dwá
zakony nowo ſą z cudzoźiemcow wpro-
wádzone do Polſki: Kámálduiſki puſtel-
niczy/ y Kármelitáńſki boſſy: á kto te-
mu przygánia? y owſzem dźiękuiem do-
brodźieiom ich/ y náſzym/ iż nam pátro-
now v Páná Bogá/ y towárzyſtwá świe-
tego do duchowieńſtwá y pomocy Ko-
rony tey/ przyczynili. A ná náſze z obcych
ſtron ták nálegaćie/ iż y do wygániánia

C ich ſer-

+ 1
hadyß [illegible] ta ty
[illegible]. tylko Ty
[illegible] ma
my fundaciam : in
Byes nie maß.
Bydło to [illegible]
ia. [illegible]
y skarby wielkie
w samej chwa
li [illegible] samsiady
ma.

ich serce swoie skłonić śmiećie: wiedząc iż ná robociе tylo szkolney synow wászych w Kollegiách śiedzą/ ábo rządzenia zákonnego pilnuią. Ná niektore śie nászi postronne domyśláią/ iákoby narodowi nászemu nie życzliwi / w iákie śie tráktaty około krolestwá wdawáli. To wielka omyłká / żadnym świádectwem áni podobieństwem nie wspárta. Máią oni tráktaty o tym/ áby nas dobremi zakonniki czynili / ná posługi dusz ludzkich y ćwiczenie młodźi. Ná ktorey pracey y zdrowia zbywáią/ y nic zá to nie odnoszą.

Ludouicus Masellus.

Jeden y płaszcz w Polszcze dány/ z Rzymu do Polski odesłał. Przebráne ludźie do nas miłośnik wielki Polakow/ Generał nász posyła / z ktorych mamy poćiechy/ y w náukách/ y przykłádách pożytki drogie. Raz w rok tylo Prowincyałowie nászy cudzoźiemcy/ Krolowi śie J. M. ná częći oddánia/ vkázuią: á tego o co w podeyźrzeniu są/ áni myślą. A ini/ ktore mamy postronne / ábo nigdy Krolá J. M. nie widźieli/ ábo z nim żadney rozmowy nie mieli. O coż ie wygániáć? iż nam dobrze czynią / y z dusze służą/ y zdrowia drugdy w tych kráiach / w ktorych im

rych im powietrze nie służy / dla nas v-
tracáią. Drudzy śie z námi zstárzeli ná
ćiężkiey zakonu nászego robocie: á płá-
ćić im tą sromotą mamy/ktora Polakow
w cudzych źiemiách nie potyka: wszędźie
vczczeni przemieszkiwáią / zwłaszczá we
Włoszech/we Fráncyey/y indźiey/Pola-
cy nászy.

Obroć Boże oczy tych ludźi ná here-
tyki cudzoźiemce/duszorozboyniki/ktore
tu wprowadząią/zá mistrze kácerstwá y
skáżce wiáry świętey/y rozśiewácze nie-
zgody sąśiedzkiey. Tákich y konfederá-
cyą bronić chcą. O rozumie wysoki. Te
wyganiaycie/ná te práwá ták srogie stá-
wcie. Podádzą śię nászy cudzoźiemcy
oycowie ná to: iż z nimi z Polski rádźi
wynidą: byle śię Korona od iádu tákie-
go oswobodźiłá/á narod nász/duszney zá-
rázy nie miał. Nászych trochá by śię ná-
lázło/á Niemcow/y Włochow/y Frán-
cuzow/ ktorzy lud nász kácerstwy zára-
záią/ wiele setby z wielkim nászym do-
brym/wyszło. Niech y ná one cudze/sro-
gośći tákiego práwá vżywáią: ktorzy
Koronę zdradzáią / ábo pieniądze z niey
wynoszą / y z námi w przygodách nie zo-

 stáią/y

ſtáią/ y kupce domowe pſuią/ y chleb ſy-
nom właſnym odeymuią / y vrzędy zá-
ſtępuią.

Trzećie karanie: *Fundáciy Iezui-
tom nie przyczyniáć.*] A kto was w tym v-
ſłucha? ktory Kátholik do czći Bożey
gorący y máietny / y ſwemu zbáwieniu
przyiaćiel/tego wam pomoże? Nikt in-
ny ná wáſzym tákim práwie / ábo ráczey
ná tey páieczynie nie vwieźnie / iedno
máła muchá / iedno oná ślepotá kacer-
Tob: 4. & 12. ſka/ktora żadney wyſługi v Páná Bogá
Eccle: 3. dobrym vczynkom nie przyczyta / y iáł-
mużna/iáko wodą gáśić ogniá grzechow
ſwoich niechce: ten ktory prágnie áby
ſłużbá Boża w kośćiołách vſtawáłá/áby
náuki ginęły / áby ſię heretyctwo krze-
wiło/á ná iego fałſzow odegnánie/rozu-
my ſię nie oſtrzyły: ten ktory wiecznego
dochowánia ſłużby Bożey nienawidźi/
á do czáſu tylo trwáć iey każe / do tákiey
rády wáſzey przyſtánie. Lepiey / mowi
Chryſoſt. ieden święty/ kápłaná do náuki ludzkiey
y ſákrámentow fundowáć: niżli ſzpital
nádáwáć. Pilniey tego gdźie ſię duſze
kármią / y głod ſię ich odgania / á niżli
gdźie ćiáłom ieſt pomoc. Krolowie Ká-
tholiccy/

ieśli darmo uczą, ieśli na ubostwo przysięgaią czyim po fundacii

tholiccy / y inni w imioná y pieniądze przemożni / po Chrystusie y zasługach iego / niwczym więtszey nádziei o grzechow swoich odpuszczeniu nie máią: iáko wiálmużnách wiecznych y fundácyách. Niczym v nas sławnieysza nie iest ich pámięć / iáko tákimi dáninami y hoynościá ná kościoły. O pieniądze y imioná v wielkich pánow nałácniey: á iednák Krolowi y Monárse świátá / mowi Prorok: *Grzechy swoie okupuy iáłmużnámi.* Y według nich wyrok będzie ná sądzie Bożym. Dan: 4. Matt: 25.
Znáć duchá heretyckiego / ktory y służby Bożey y náuk rostkwitnienia y pomnożenia nienawidzi. Wielkie o tákie práwo y o táką ku służbie Bożey nieżyczliwość / teraz we Włoszech záburzenia. wszytek kościoł ná tákie się żáłuie / y o tę krzywdę Bożą czyni. My zá tymi z łáski Bożey nie poydziem / y gromu się kościelnego bać będziem.

Czwarte. *Fundácye od Krolow y Biskupow nádáne kássowáć y zepsowáć.*] A to coz á spráwiedliwość: vmárłym krzywdę czynić / práwá y przywileie y zápisy y dárowizny łamáć / służbę Bożą psowáć / ná kościel-

Quod tibi non vis alteri ne feceris

kośćielne y Bogu oddáne imioná moc zákazána bráć? Niech wam dźiedźiczne y kupne práwá ná imioná / wedle swey woley Krol J. M. kássuie: z iákim to sercem przyymiećie? A tu Páná sámego do absolutum dominium wiedźiećie: áby wedle swego vpodobánia / cudze nádánia / y Krolow swoich przodkow / ábo y innych miłośiernych / ktorzy zbáwieniu swemu stąd pomoc dáć chćieli / psował y kássował. A iákoż wietsza tyrannis być może? każćie mu y ołtarze y skárby kośćielne łupić. Ná co śie y on Pogánin Nábuchodonozor Krol przelękiwał / y raz oddánych Bogu rzeczy / wnośić do skárbu swego nie śmiał / Bogá śie boiąc / ktoremu poświecone y oddáne były. A wy tákie imioná y dochody Bogu dárowáne kássuiećie / y ná to co śie wam zdá obráćáć ie / niewiem iákim práwem chcećie? To śie nie godźi: co Bogu to Bogu: co Cesárzowi to Cesárzowi. Szczera to szárpánina y pogmátwánie práw wszytkich.

Piąte karánie. *Zostáwić ie w Poznániu, w Kálißu, w Wilnie, w Lublinie, w*

Branßber-

Bransberku, w Pułtowsku, w Iárosłáwiu, w Nieświeżu: á wygnáć ie záraz z Krákowá, z Wárszáwy, z Sędomierzá, ze Lwowá, z Toruniá, ze Gdáńská, z Połocká, z Rygi, z Derptu, roskázuią.] Dziekuiem zá miłosierdźie/iż płaszcz zdárwszy/suknią zostáwuiećie. Jednák sie dziwuiem baczeniu wászemu: ieśli Jezuitowie ták źli/iáko vdáiećie/ dla czego im tę łáskę czynićie / á wszytkich nie wyganiaćie? A ieśli dobrzy: czemu sie szerzyć im nie daćie? Gdyż dobre niema być skrocone/á im sie więcey szerzy/ tym więtszy ludźiom pożytek czyni. Wydáliśćie sie w tákim rozsądku. znáć iż mamy wżdy co dobrego w sobie/ czego wam przeć sumnienie nie dopuśći.

Szoste. *Fundácye y imioná Iezuitow ná Akádemią Krákowską, y ná szpital żołnierski obroćić.*] Niech ieszcze poczekáią. Spytaymy p. Bogá y spráwiedliwośći iego/ á w skryte rządzenie iego pátrzmy / co czynić każe/ y ná obionę ktorą niewinny y sierotom dáie / obeyźrzeć sie pierwey chćieymy. Jeszczeć wżdy spráwiedliwość do końcá wygnána z tego prześwietnego Kátholickiego krolestwá nie iest. Jeszcze Páná y Krolá pobożnego spráwie-

Non na gat ale quando futurum

 dliwo-

dliwośćią przepáſánego mamy. Ieſzcze Senat Koronny praw y wolnośći wſpiera. Ieſzcze Szláchecki y Rycerſki ſtan ma bez liczby práwowiernych Kátholikow / ktorzy ſie o táką praw y niewinnośći krzywdę záſtáwią. Co niektorzy z ſzláchetckiey ſwey cnoty y z ſumnienia Kátholickiego y ná tym ziezdźie czynili: ácz wrzaſki záglußeni/ ale ſławą wieczną ogłoſzeni będą/ y imioná ich ná ziemi ſię y w niebie nie zápomnią. Ieſzcze nas heretycy nie zwoiowáli / y pod nogi ſwe nie porzućili. Ieſzcze tyran wprowádzony nie ieſt: ktoryby po wſzytkich práwach y wolnośćiách deptał/ y one wedle woley ſwey rozſzárpywał. Zá co cześć ná wyſokośći BOgu náſzemu. Krol wielki Stephan y inni fundatorowie náſzy/ nie mieli tey myśli o Akádemiey Krakowſkiey. Godźili ſię im krzywdy czynić / y nádánia ich komu chćieć oddáwáć / á przywileie y práwá dźierżáwcom ſpráwiedliwym pſowáć / niech ſię y rozumu przyrodzonego porádzą.

Acada

Nákoniec ták nas karzą: *A gdzieby imo tę vchwałę czegokolwiek przećiwnego czynić ſię ważyli: áby* pœnę exilij à Regno &

gno, & dominiis annexis, *podpadáli.*] Ták było zaraz mowić/ sercem heretyckim y iádem: wßytkich Jezuitow niechcemy/ ćießko nam ná nie pátrzyć/ rożny żywot ich od náßego. Kálwin y Luter náß/ nie powstánie/ poki oni trzody tey Papieskiey/ iáko wierni psi strzegą. Zmiłuyćie się wżdy nád krwią swoią: Jesli cudzoziemcom náßym nie przepußczaćie/ á my ktorzysmy się tu vrodźili/ gdźie poydźiem? inney oyczyzny nie mamy ná źiemi. Ták wiele zacnych Polskich ßlácheckich domow miedzy námi: á im iákaż wolnosć zostáwuiećie? grzechow ich tákiego karánia godnych/ nie tylo nie dowodząc/ ále áni ich miánuiąc. Bo te ktoreśćie wedle myśli swey miánowáli/ ná dwu ábo ná trzech tylo podeyrzenie czynią: á tyle set niewinnych dla czego ćierpieć/ y ná śmierć ktorą ciuilem zowią/ zdáni być máią? Nim z Bochniey Zydy dla krzywdy Bożey w przenaświętßym Sákrámenćie roku przeßłego wygnano/ trzy látá y dáley Proces ná nie przećiągniony był. A my nád Zydy podleyßy/ y do sądu przyzwáni nie będąc/ ták prędkie y sromotne wyroki ná wygnánie odnośiem? Acz wiemy od kogo/ y iáko

y iáko ważne: iednák ćięßkie y wstydu pełne. O ziemio / o niebo dziwuy śię. Odpuść/odpuść Pánie prześládowcom nášym. bez przyczyny nienawidzą nas. Grzech ich oddal / áby swemu zbáwie- niu przeßkody nie mieli. Zálecáiąc ná- bożnym sercom wáßym / niewinność y obronę nášę: á zwłaßczá Krolowi J. M. ktory nas nalepiey świádom / y od dźiećińſtwá práwie y młodośći ná náße spráwy pátrzy / y dáć o nas świádectwo może: vniżamy śię pod krzyż Jezuſá Sy- ná Bożego / zbáwićielá świátá. ktory imię swoie ná nas włożył / y o krzyżách nášych / y prześládowániu nas prze- strzegł: obiecuiąc B. Pátryárße nášę- mu miłośćiwą obronę. Jemu z Oycem y z Duchem ś. wiecznemu Bogu / cześć y chwałá ná wieki.

A M E N.



Varsaviam ibat. 26 Febr.

Audio dixisse R.mum Legatum hoc verba: Habebant Jesuitae pro suo favore sententiam: Si haec ita sunt regnum iudicium. Neque enim decet sedem summam ad favores inclinare. Christus est Veritas, Via, Lux Vicarius igitur Christi est Vicarius Veritatis Viae atque lucis. Respectus ad personas quascunque aut favores haudquaquam sunt dignissimi. Sciant autem hic mundum iudicaturum de iudicio aut Rotae aut summi Pontificis. Si quid diversum fiat, lapides etiam clamabunt. Unionem nobis ne sanctus quidem Paulus persuaserit, qui sumus artes omnes Jesuiticas tam probe quam septuagenarius aliquis Jesuita, aut ac plus. Revelabuntur aliquando. Interim nos Philosophorum illud considerabimus: Ens, Unum, Verum, Bonum convertuntur. Magno intervallo distant Unum et Unitum. Unum est Unum. Unitum multa continet. Lupus dum ovem appetit, Unionem appetit. Vult enim carnem ovis in suam hoc est lupi carnem converti. Mitto hic Unum exemplar per occasionem tradendum R.mo Legato. Vale. Cracoviae 26 Febr. 1626.


BIBLIOTH. UNIV.
JAGELLONICAE

SIN c CERE moniis

Si quid habes Iesu vita ne quam tibi partem
Qui socium fingit latro vafer rapiat.

Gdy na Grub
ka zdekł Bell
pa pierwszy
wyznisono
Mos Vedi X słowa
napisał.
lege in decia
notu
faciam [illegible]
[illegible]



